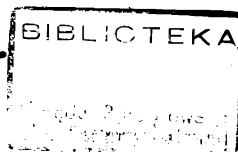


20 sierpnia 1930 r.

URZĄD PATENTOWY



Dolc 1/00



RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

OPIŚ PATENTOWY

Nr 12164.

Kl. 29 b 2.

Jean Jules Lambrechth
(Nieppe, Francja).

Sposób obróbki włókien roślinnych w celu nadania im wyglądu wełny.

Zgłoszono 6 czerwca 1929 r.

Udzielono 3 czerwca 1930 r.

Pierwszeństwo: 9 czerwca 1928 r. (Francja).

Wynalazek niniejszy dotyczy sposobu, stanowiącego uzupełnienie sposobu, opisanego w patencie francuskim Nr 637772. Wynalazek niniejszy ma na celu zapobieżenie butwieniu włókien roślinnych oraz nadanie im dostatecznej mocy, aby można je było poddać następnie działaniu kwasów lub sody, mającemu na celu nadanie im wyglądu wełny zwierzęcej.

Sposób opisany w patencie francuskim Nr 637772 polega głównie na nasycaniu włókien roślinnych, a w szczególności juty, ciałami tłuszczowymi, względnie i olejami mineralnymi, zapomocą ogrzanej do wrzenia kąpieli, składającej się ze zmydlonych ciał tłuszczowych (względnie i olejów mineralnych).

Według wynalazku niniejszego sposób wzmiankowany powyżej uzupełnia się rozmaitemi innymi sposobami obróbki w celu nadania włóknom roślinnym wyglądu wełny zwierzęcej.

Poniżej podaje się dla przykładu wykonania sposobu według wynalazku kolejne obróbki, jakim się poddaje roślinne włókna.

Włókno obrabia się przedewszystkiem mechanicznie w celu nadania mu giętkości oraz usunięcia błonek i części żywicowych, które mogą doń przylegać.

Po skończonej obróbce mechanicznej włókna wprowadza się do odpowiednio urządzonych kadzi, w których krąży gorący płyn, zawierający na litr wody:

- 3 gramy kwasu olejowego,
- 2 gramy oleju mineralnego,
- 1 gram ługu sodowego 36° Bé,
- 1 gram węgla sodu.

Płyn ten przechodzi przez kadz z szybkością, wynoszącą w przybliżeniu 1 metr na sekundę: obróbka ta trwa w zależności od rodzaju włókien półtorej do czterech godzin.

Olej, zmydlony zasadą, pokrywa włókna i chroni je od nadżerania w zabiegach następnych, dzięki czemu włókna zachowują nienaruszony zawarty w nich błonnik.

Po tej obróbce zanurza się włókna w zimnym roztworze sody żrącej o gęstości od 10 do 24° Bé, zależnie od rodzaju obrabianych włókien, a czas trwania tej obróbki może się wahać w granicach od piętnastu minut do trzech godzin. Roztwór powyższy przechodzi szybko przez kadz z włóknami.

Po tej obróbce włókna płócze się zapomocą szybko przepływającej odpowiednio zakwaszonej kąpieli, w celu zubożania nadmiaru pozostałej sody żrącej.

Następnie włókna bieli się bądźto w kąpieli, zawierającej 25 g podchlorynu sodowego na litr, bądź też w jakimkolwiek innym sposobie.

Po wybieleniu włókna zostają ponownie dokładnie wypłukane; wreszcie poddaje się je łagodnemu działaniu kąpieli, zawierającej mydło obojętne i siarczek sodowy; związki te znajdują się w kąpieli w stosunku 10 g mydła i 1 g siarczku sodowego na litr wody; włókna pozostają w tej kąpieli przez pół do dwóch godzin, zależnie od rodzaju włókien.

Ostatecznie włókna wyżyma się (odwirowyuje) i suszy sposobami zwykłymi, stosowanymi do wełny zwierzęcej.

Dzięki tym zabiegom otrzymuje się produkt o wygładzie wełny zwierzęcej.

Zastrzeżenia patentowe.

1. Sposób obróbki juty, ramji, lnu i tym podobnych roślin włóknistych, znamienny tem, że oczyszczone włókna poddaje się działaniu gorącej kąpieli, zawierającej zmydlone tłuszcze i olej mineralny, następnie obrabia się zimnym roztworem sody żrącej, o gęstości od 10 do 24° Bé, poczem zapomocą zakwaszonej kąpieli usuwa się resztki ługu z włókien, które następnie bieli się, płócze i obrabia kąpielą, zawierającą obojętne mydło i siarczek sodowy.

2. Sposób według zastrz. 1, znamienny tem, że gorąca kąpiel zawiera w 1 litrze wody 3 g kwasu olejowego, 2 g oleju mineralnego, 1 g ługu sodowego 36° Bé i 1 g węgla sodu.

3. Sposób według zastrz. 1, znamienny tem, że końcowa kąpiel zawiera mydło obojętne i siarczek sodu w stosunku 10 g mydła i 1 g siarczku sodowego na litr wody.

4. Sposób według zastrz. 1 — 2, znamienny tem, że kąpiel, zawierająca zmydlone tłuszcze, zimna kąpiel zawierająca sodę żrącą, i zakwaszona kąpiel, zubożająca resztki ługu, przepływają przez kadzie, w których znajdują się włókna z szybkością około 1 m na sekundę.

Jean Jules Lambrecht.
Zastępca: M. Skrzypkowski,
rzecznik patentowy.